

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 24.09.2006

Witam.

Wykres tygodniowy indeksu WIG20 – Na wykresie tygodniowym doszło po trzech tygodniach lekkiego wzrostu, do spadku indeksu. Ten jeden spadek, który wyniósł 3% zniósł cały wzrost z poprzednich trzech tygodni. Znaleźliśmy się bardzo blisko wsparcia znajdującego się na dołkach z tygodni zakończonych w dniach 14 lipca, 21 lipca, 25 sierpnia i 1 września. Wydaje się, że wsparcie to, jest bardzo istotne. W przypadku jego przebicia w dół, WIG20 cofnąłby się do końcówki czerwca i świecy tygodniowej, która przyniosła wzrost o 10%. Wówczas, na wykresie tygodniowym jedynym wsparciem przed rejonem dołka z połowy czerwca byłaby połowa tej dużej świecy. Wypada to na poziomie 2751 punktów. Obraz rynku uległby o tyle pogorszeniu, że w okresie całej hossy indeks nie spadł poniżej średniej 55 tygodniowej, a przypominam, że nawet w czerwcu spadki zatrzymały się w jej okolicach. Tymczasem, średnia ta jest w tej chwili na wysokości 2795pkt, czyli wcale nie tak dużo poniżej wsparcia na 2862 punkty. Zagrożenie będzie więc bardzo duże w przypadku jego przebicia. Niektórzy dopatrują się nawet formacji RGR z linią szyi na wspomnianym poziomie. To skutkowałoby, jeśli formacja miałaby się wypełnić, możliwością spadku do minimum 2500 punktów. Innym, bardzo istotnym wsparciem na wypadek rozgrywania negatywnego scenariusza jest dolne ograniczenie trzyletniego kanału wzrostowego. Aktualnie, dotarło ono do poziomu 2505 punktów i rośnie około 10 punktów co tydzień. Miniony tydzień przyniósł na wykresie pokonanie w dół średnich 5, 15 i 34 tygodniowych. Ja, w poprzednich komentarzach wspominałem o strategiach opartych na dwóch pierwszych średnich. Strategia oparta na średniej 15 tygodniowej przyniosła w ten sposób 6 stratę pod rząd i jest to najdłuższy ciąg strat w historii WIGu20. Zdecydowanie należy spodziewać się, że strategia ta w najbliższym okresie zacznie generować duże zyski. Tak na uboczu przypomnę, że swego czasu bardzo dobrze radziła sobie strategia oparta na średniej 15 sesyjnej. W minionym tygodniu dała ona 7 i 8 stratę pod rząd. W przypadku tej średniej, również należy spodziewać się, że zacznie przynosić duże zyski. Te duże zyski wiążą się z tym, że powinien pojawić się zdecydowany trend na giełdzie i według tych strategii jest już na to najwyższy czas. Identycznie zresztą pokazuje to wskaźnik DMI z linią ADX, przede wszystkim na wykresie dziennym. Podsumowując ten wątek, stwierdzam, że wszystkie średnie kroczące od 15 przez 34 do 55 sesyjnej oraz 15 tygodniowa powinny przestać być przebijane, a rynek podążyć w jednorodnym kierunku. Skoro WIG20 znalazł się poniżej tych średnich, to preferowanym kierunkiem jest spadek.

Zobaczmy jak to wygląda na wskaźnikach z wykresu tygodniowego. Po długich staraniach wskaźnik [RSI](#) nie sforsował linii oporu i zaczyna kierować się ku dołowi. Wskaźnik [MACD](#) cały czas znajduje się poniżej linii sygnałnej, ale nad linią równowagi. Ostatnio, tempo spadku wskaźnika było bardzo małe i na tym między innymi opierałem swój optymizm, ale czas czekania na pozytywne skierowanie się wskaźnika zbliża się do końca.

Ciekawe wskazania mają wskaźniki [Chaikina](#), [Chaikin A/D Oscillator](#) i [Chaikin Money Flow](#), które również uwzględniają zachowanie wolumenu. Zarówno jeden, jak i drugi przebiły w dół swoje ostatnie dołki i są poniżej linii zerowej. Spadek obydwu poprzedziły dywergencją do indeksu nie ustanawiając nowych szczytów, tak jak indeks. Chaikin A/D Oscillator jest nawet na najniższym poziomie w historii WIGu20. Ten drugi wskaźnik natomiast, pomimo tych złych wskazań daje jeszcze nadzieję tym, że zbliża się do linii wsparcia opartej na dołkach z 2004 roku.

Kolejne dwa wskaźniki to [QStick](#) i [Ultimate](#). Ten pierwszy przebił w dół linię zerową, ale co najważniejsze, to nie licząc czerwcowego załamania znalazł się najniżej od lipca 2002 roku. Jest to sygnał słabości rynku. Trochę inaczej trzeba, jak na razie interpretować wskaźnik ULTIMATE. Spadł on do linii wsparcia, na której zawsze w czasie trzyletniej hossy zmieniał kierunek na wzrostowy. Odnotowano trzy takie przypadki więc, linia jest dosyć wiarygodna. Każdy następny słaby tydzień doprowadzi do przebicia tej linii i do osiągnięcia najniższego poziomu w całej hossie. Teraz byki muszą zmobilizować się, aby do tego nie dopuścić.

Na koniec jeszcze dwa wskaźniki [ROC](#). Wskaźnik ROC z 21 tygodni znalazł się na poziomie swojego dołka z lipca 2004 i maja 2005 roku i ciut ponad dołkiem z czerwca bieżącego roku. Są to więc poziomy, od których zwykle odbijał w górę. Niższych poziomów nie było w czasie całej hossy. Natomiast ROC z 34 tygodni opadł do linii zerowej, która nie była przekroczona od kwietnia 2003 roku. Jest to jednocześnie mocna linia wsparcia. Wskaźniki ROC pokazują, że prawdopodobne jest odbicie w górę, ale w przypadku dalszego spadku ich notowania będą najgorsze w całej hossie, a co to oznacza chyba tłumaczyć nie muszę.

Wskaźniki tygodniowe pokazują więc, że obecna sytuacja jest albo zła, albo podbramkowa. Rynek znajduje się w bardzo newralgicznym miejscu i dalsze słabe zachowanie może zakończyć trzyletnią hossę. Wskaźniki Chaikina uwzględniające także wolumen pokazują znaczną dystrybucję akcji.

Wykres dzienny indeksu WIG20USD i WIG20EURO – Na wykresie [WIG20USD](#) sytuacja jest już prawie rozstrzygnięta. Przede wszystkim, na wykresie powstała trochę koślawa, ale zawsze, formacja RGR. Ostatnie spadki doprowadziły już do przebiccia w dół linii szyi. Na domiar złego, piątkowy spadek naruszył wsparcie w postaci dołków z 28 sierpnia i 11 września. Kolejnym wsparciem jest luka hossy z 20 lipca, ale poziom ten jest około 3% poniżej aktualnego poziomu indeksu. Dodając do tego, że na wskaźniku RSI obowiązuje linia trendu spadkowego (jest jeszcze słaba pozioma linia wsparcia) oraz że wskaźnik MACD spadł poniżej linii równowagi, to sytuacja mówiąc delikatnie jest nie za ciekawa.

Na wykresie [WIG20EURO](#) formacja RGR jest jeszcze bardziej widoczna. Przebiccie linii szyi nastąpiło również i tutaj. Ewentualny ruch powrotny do przebitej linii to około 2,5% wzrostu indeksu i trudno tu liczyć na coś więcej. Jedyną szansą jest to, że piątkowe zakończenie sesji wypadło dokładnie na dolnym ograniczeniu luki hossy z 20 lipca. To może zmobilizować popyt do jakiejś akcji, ale żeby nie zakończyło się to na wspomnianym 2,5%. Wskaźniki wyglądają podobnie jak na WIG20USD.

Na przekór jednak, tym złym sygnałem płynącym z analizy technicznej, które pojawiły się w zakończonym spadkiem tygodniu, następny tydzień nie musi być taki zły dla akcji. Popyt powinien być wspierany przez fundusze chcące jak najlepiej zakończyć kwartał. Indeks nie powinien spaść poniżej mocnego wsparcia na 2862pkt, a nawet sądzę, że ma szansę na wzrost. Następny tydzień z kolei, może być wspierany przez początek kwartału, czyli przez nowe pieniądze napływające do funduszy. Sytuacja jest więc, nie taka prosta i pomimo, że podaż bardzo przycisnęła i nie tylko u nas, ale i na większości parkietów rynków wschodzących, to kalendarz wspomaga stronę popytową. Tym nie mniej, dopóki byki nie wykażą się jakimiś osiągnięciami, to sam kalendarz nie jest sygnałem kupna.

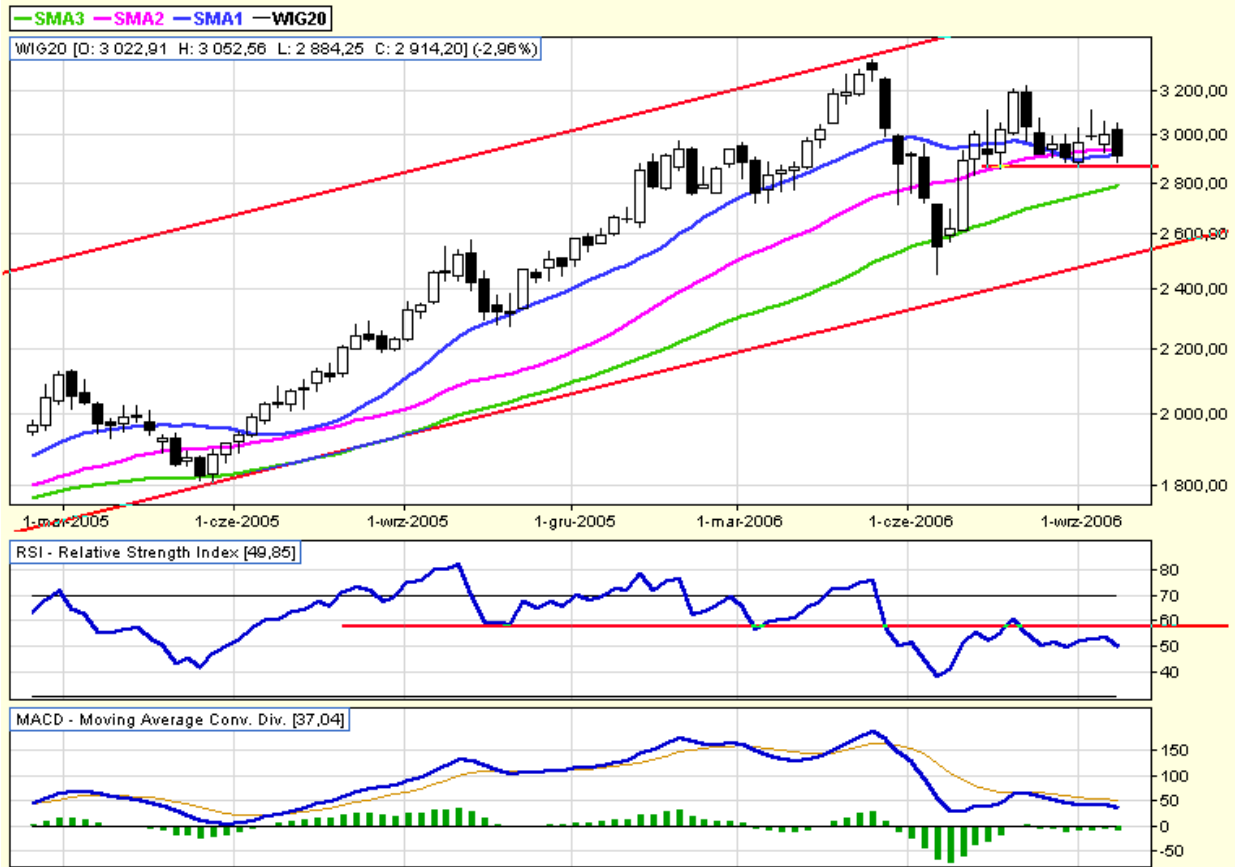
W nadchodzącym tygodniu z informacji dotyczących polskiego rynku dostaniemy w poniedziałek sprzedaż detaliczną, stopę bezrobocia i koniunkturę gospodarczą. Ważnym dniem będzie środa, gdyż usłyszymy komunikat po posiedzeniu RPP. Wprowadzie stopy pozostaną bez zmian, ale zwiększająca się inflacja może wpłynąć na treść komunikatu. Z danych europejskich będzie bardzo wyczekiwany indeks IFO, który po ostatnim bardzo złym indeksie ZEW może wpłynąć na zapatrywania inwestorów, co do zachowania gospodarek europejskich w przyszłości. Na rynku amerykańskim będzie kilka wystąpień regionalnych szefów FED oraz przede wszystkim dane o sprzedaży domów na rynku wtórnym (poniedziałek) i nowych domów (środa). Ten segment gospodarki jest śledzony z wielką uwagą, gdyż w zdecydowany sposób może wpłynąć na spowolnienie gospodarcze w USA, a co za tym idzie i na giełdy. Ponadto, w piątek otrzymamy dane o przychodach i wydatkach Amerykanów, PCE core i indeksy Michigan i Chicago PMI. Pozostałe dane to standartowe, co tygodniowe lub ostatnie przybliżenie PKB za II kwartał. Dla nas jak zwykle, jedną z najważniejszych rzeczy będzie zachowanie rynku surowców, a zaraz potem decyzje polityków odnośnie przyspieszonych wyborów do Sejmu i Senatu.

Pozdrawiam

Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBRODZIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

Wykres tygodniowy indeksu WIG20 z wskaźnikami :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20 z wskaźnikami :



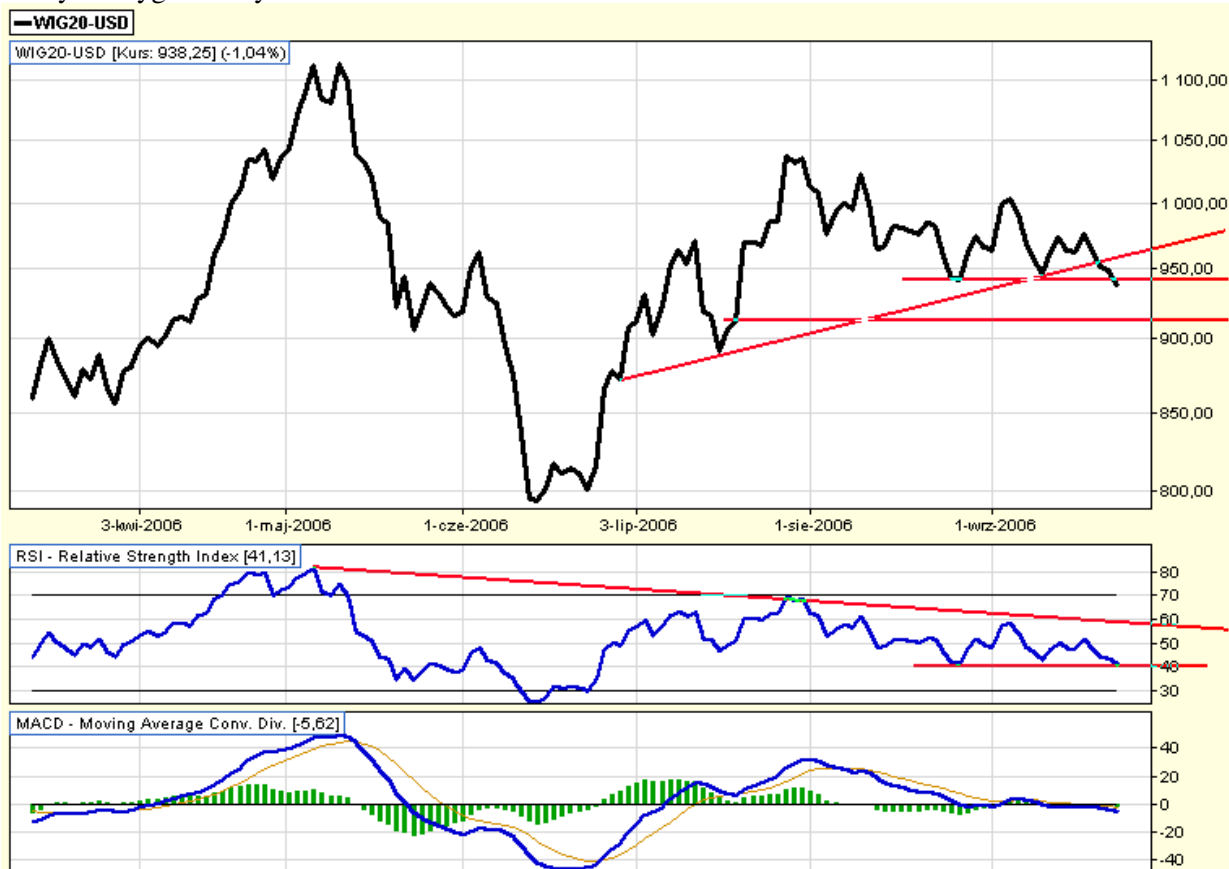
Wykres tygodniowy indeksu WIG20 z wskaźnikami :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20 z wskaźnikami :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20USD :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20EURO :

